

Bezpieczeństwo Polski jest priorytetem rządu



We wtorek, 9 listopada szef MON przedstawiał w parlamencie informację na temat sytuacji na granicy polsko – białoruskiej i podejmowanych w związku z tym działaniach przez Wojsko Polskie.

„Rząd traktuje bezpieczeństwo Polski w sposób priorytetowy. Sytuacja z jaką mamy do czynienia na granicy polsko-białoruskiej jest najpoważniejszym testem dla naszych służb od dekad. Polscy żołnierze, funkcjonariusze Straży Granicznej i policji zdają ten egzamin celująco” – powiedział Mariusz Błaszczak, minister obrony narodowej podczas wystąpienia w Sejmie.

Minister M. Błaszczak przedstawił dotychczasowe działania podejmowane przez żołnierzy Wojska Polskiego, którzy wspierają funkcjonariuszy Straży Granicznej w walce hybrydowej prowadzonej przez reżim Łukaszenki. Jak zaznaczył szef MON działania wojska zostały podjęte kilka miesięcy temu. Przewidując, że kryzys migracyjny, który rozpoczął się na granicy białorusko-litewskiej może przenieść się do Polski już w lipcu br. wojsko rozpoczęło budowę tymczasowego ogrodzenia na granicy.

„Żołnierze i funkcjonariusze każdego dnia wykonują tytaniczną pracę, by ochronić Ojczyznę przed atakiem hybrydowym reżimu dyktatora Łukaszenki. W tej chwili na granicy służbę pełni około 13 tysięcy żołnierzy z czterech dywizji. Pełnią służbę bezpośrednio przy linii granicznej, jak i na tyłach. Są obecni na całej długości linii granicznej i wspierają Straż Graniczną na niemal wszystkich placówkach” – mówił szef MON.

W działania w rejonach przygranicznych oprócz wojsk lądowych włączony jest także komponent lotniczy, łącznie w użyciu jest pięć helikopterów. Żołnierzy wojsk operacyjnych wspierają żołnierze wojsk inżynieryjnych odpowiedzialni za budowę i naprawę uszkodzeń ogrodzenia. W ochronę strefy przygranicznej zaangażowani są także żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej, którzy od momentu wprowadzenia stanu wyjątkowego, prowadzą operację Silne Wsparcie.

„Rząd Prawa i Sprawiedliwości już w 2015 roku mówił do czego może doprowadzić niekontrolowana migracja. Polityka otwartych drzwi doprowadziła do aktów terroru na zachodzie Europy. Konsekwentnie mówiłem o tym na forum UE pełniąc jeszcze funkcję Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Obecnie Polska broni nie tylko swojego terytorium przed kolejną falą nielegalnej migracji. Bronimy także całej Unii Europejskiej pamiętając o tym, że dla migrantów jesteśmy tylko krajem tranzytowym w podróży do Niemiec i dalej na Zachód Europy” – mówił minister.

Minister M. Błaszczak przedstawił także informację na temat migrantów, którzy siłą próbują przedostać się na teren Polski.

„Wczoraj na własne oczy mogliśmy zobaczyć agresywnych, młodych mężczyzn, którzy nie wahają się cynicznie wykorzystywać dzieci, by wzbudzić emocje. Widzieliśmy jak bezwzględnie próbowali niszczyć ogrodzenie, atakować polskich żołnierzy i funkcjonariuszy i siłą przebić się na terytorium Polski. To były akty agresji, które z granicy mogą przenieść się do polskich miast, jeśli nie uda nam się zatrzymać tej fali. Pamiętajmy o tym, że zdecydowaną większość migrantów stanowią właśnie młodzi mężczyźni, którzy chcą poprawić swoją sytuację ekonomiczną i robią to w wyjątkowo perfidny sposób, nie licząc się absolutnie z żadnymi konsekwencjami” – podkreślał minister.

Szef MON zaapelował o solidarność i jedność w tym trudnym czasie, a także wsparcie żołnierzy i funkcjonariuszy, którzy pełnią służbę na granicy.

„Nie możemy dać się zmanipulować reżimowi z Mińska. Każda udana próba destabilizacji sytuacji wewnętrznej w naszym kraju, napędza Łukaszenkę do dalszych ataków. Potrzebujemy takiej samej solidarności jak na Litwie, gdzie cała klasa polityczna mówi jednym głosem. Powinniśmy być dozgonnie wdzięczni naszym żołnierzom i funkcjonariuszom, za którymi już kilka miesięcy niesamowicie ciężkiej służby, a przed nimi kolejne. Oni muszą czuć nasze wsparcie, muszą wiedzieć, że stoi za nimi cały Naród” – mówił szef MON.

Minister Błaszczak podziękował wszystkim, którzy są zaangażowani w obronę polskich granic.

"Byłem dziś na granicy, miałem okazję rozmawiać z żołnierzami. To dzielni ludzie, zdeterminowani, aby zapewnić Polsce bezpieczeństwo. To patrioci, którzy wiedzą jak wielka odpowiedzialność na nich ciąży w tym krytycznym dla nas momencie. Jesteśmy z Wami" – dodał na zakończenie szef MON.